**Ewa Lipska**

**CHWILA**

Ta wiewiórka puszysta

ma mi nagle coś ludzkiego do powiedzenia.

Ten motyl usiadł przy mnie

nie ze zwykłego przypadku.

Oko ptaka patrzy na mnie

czyimś znajomym okiem.

Ostrzega mnie krzyk drozda

przed zabiciem czasu.

Skąd ja znam to milczenie

które pada z ust sowy?

Grymas zmęczonej lwicy

zza zbyt ludzkich krat.

Psia wolność

jakże ufnie patrząca mi w oczy

całymi narodami.

To wycie wilka. Samobójstwo ćmy.

Pewnie ktoś bliski woła mnie o pomoc.

Ta chwila

zdarza mi się nagle

i tłucze moim sercem

o chłodne powietrze.

**Maria Pawlikowska – Jasnorzewska**

**NASTRÓJ**

Za oknem wygląda świat,

jak batystu szarego szmat,

w białe łatki,

w białe gwiazdki –

świat nudnej dziecinnej powiastki –

świat matki

szyjącej nudne majteczki

i my ślącej podczas zawiei

o swojej nudnej nadziei

i o tym, by na drzewko kupić kolorowe świeczki.

**Julian Tuwim**

**WIERSZ**

Gdy wiem,

że wiersz

powstanie,

w klamrę nawiasu zamykam

świat

i przed nawiasem stawiam znak

funkcji, czynnika.

Wtedy zaczyna się działanie,

dźwięczne i szybkie rozmyślanie,

aż wiersz,

jak zadanie

algebraika,

na czarnej tablicy wyraźnie wynika.

Potem

nawias otwieram,

uwięzione wypuszczam żywioły,

czarną tablicę z działań wycieram.

I wracam wesoły

do domu ze szkoły

i w domu z miłości umieram.